



KOMENTARZ

Zmiany w austriackim rządzie w cieniu podejrzeń o nadużycia władzy

Łukasz Ogrodnik

11 października Alexander Schallenberg zastąpił Sebastiana Kurza na stanowisku kanclerza Austrii. Zmiana była konsekwencją wszczęcia wobec Kurza kolejnego śledztwa o nadużycie władzy. Nowy minister spraw zagranicznych Michael Linhart będzie kontynuował dotychczasową politykę zagraniczną.

Jaki był powód zmian w rządzie?

Zaprzysiężenie Schallenberga było skutkiem dymisji Kurza, którą złożył 9 października. Rezygnacja nastąpiła po wszczęciu śledztwa przez prokuraturę ds. gospodarczych i korupcji (WKStA) i przeszkaniach m.in. w urzędzie kanclerskim i siedzibie Austriackiej Partii Ludowej (ÖVP). Kurz jest podejrzany o współudział w procederze korupcyjnym w 2016 r., kiedy sprawował funkcję ministra spraw zagranicznych i ubiegał się o przewodnictwo w ÖVP. Powiązane z nim osoby w ministerstwie finansów miały proponować prasie zamieszczanie odpłatnych ogłoszeń państwowych w zamian za publikacje korzystnych dla Kurza sondaży. W rezultacie utratę zaufania wobec kanclerza zadeklarował Werner Kogler – lider koalicyjnych Zielonych. Aby uniknąć głosowania nad wotum nieufności i przedterminowych wyborów, Kurz – zachowując funkcję przewodniczącego ÖVP i szefa klubu parlamentarnego – wyznaczył Schallenberga na kanclerza.

Kim jest nowy kanclerz?

Schallenberg, choć jest długoletnim współpracownikiem Kurza, uzyskał akceptację Zielonych i prezydenta Alexandra Van der Bellena. Do powierzenia mu stanowiska szefa rządu przyczyniło się poparcie społeczne. Według badania przeprowadzonego dla dziennika der Standard nowy kanclerz cieszy się zaufaniem 46% respondentów. Schallenberg jest prawnikiem, a swoją karierę zawodową

związał z ministerstwem spraw zagranicznych, w którym wcześniej pełnił m.in. funkcję rzecznika. W konsekwencji rozpadu rządu koalicji ÖVP i Austriackiej Partii Wolności (FPÖ) w 2019 r. (po [tzw. aferze z lbizy](#)), został ministrem spraw zagranicznych w eksperckim gabinecie Brigitte Bierlein. Sprawując ten urząd – do momentu zaprzysiężenia na kanclerza – był zwolennikiem restrykcyjnej polityki migracyjnej, pogłębienia integracji państw Bałkanów Zachodnich z UE oraz intensyfikacji współpracy w Europie Środkowej.

Co odejście Kurza z rządu oznacza dla austriackich chadeków?

Ustąpienie Kurza umożliwia kontynuację rządów [koalicji ÖVP i Zielonych](#), która sprawuje władzę od stycznia ub.r. Deklaracje Schallenberga – już jako kanclerza – zapowiadające ścisłą współpracę z poprzednikiem, a także doświadczenie ich wieloletniej znajomości wskazują na zachowanie przez Kurza wpływu na kierunki działań rządu. Jeśli zdoła oczyścić się z zarzutów, prawdopodobny jest scenariusz jego powrotu na stanowisko kanclerza. Podejrzania o korupcję i nadużywanie władzy osłabiły jednak pozycję ÖVP. Według sondażu z 13 października popiera ją 27% społeczeństwa, czyli o 4 p.p. mniej niż w sierpniu br. i o 10,5 pp. w stosunku do wyniku w [wyborach do Rady Narodowej w 2019 r.](#) W związku z tymi zmianami różnica poparcia dla ÖVP i największej na opozycji Socjaldemokratycznej Partii Austrii stała się minimalna. Śledztwa, które toczą się w sprawie Kurza i jego

KOMENTARZ PISM

współpracowników, a także prace parlamentarnej komisji śledczej powołanej przy poparciu wszystkich partii oprócz ÖVP, mogą przyczynić się do pogłębienia wizerunkowych problemów chadecji.

Co rządowe zmiany oznaczają dla austriackiej polityki zagranicznej?

Awans Schallenbergera wymusił konieczność obsadzenia stanowiska ministra spraw zagranicznych. Został nim Linhart – zawodowy dyplomata, były ambasador Austrii w Damaszku, Atenach i Paryżu. W pierwszym wystąpieniu przed Radą Narodową do priorytetów swoich działań

zaliczył współpracę regionalną w ramach Trójkąta Sławkowskiego oraz [Centralnej Piątki](#). Brak odniesienia do Inicjatywy Trójmorza wskazuje, że Austria nadal w ograniczonym wymiarze interesuje się tą platformą współpracy, choć była ona przedmiotem rozmów dwustronnych podczas wizyty prezydenta Van der Bellena w Polsce w październiku br. Austria będzie m.in. kontynuowała wsparcie wiązania wyplaty funduszy unijnych z praworządnością czy sprzeciw wobec wykorzystywania energii jądrowej, czym różni się od stanowiska m.in. Polski, dla której może być z kolei partnerem m.in. w polityce migracyjnej.